

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 92.

z KRAKOWA DNIA 15 LISTOPADA 1815 Roku WĘ SZRODE.

P. Warszawy d. 7 Listopada.

Przeszły Niedzieli, d. 5 b. m. stolica nasza była świadkiem uroczystego rozdania chorągwi Polskich poniżej wyrażonym pułkom wojska narodowego, a to stosownie do rozkazów wydanych przez Jego Cesarzewiczowską Mość W. X. Konstancyne.

W wilią dnia tego wieczorem około godziny ótej w pokojach Jego Cesarzewiczowskiej Mości, członki Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego niektórzy Senatorowie, Ministrowie, Rady. Stanu, tudzież Jenerałowie i woyskowi Rossyjscy i Polscy wszelkiego stopnia, przybliżali kolejno cwieczki do wspomnianych chorągwi. Sam wielki Xże przybił pierwszy cwieczek, po nim Jenerałowie Zieliński, Dąbrowski, Sierakowski, &c. a ostatnie przybili podoficerowie i żołnierze, z których po dwóch z każdej kompanii było do tego wezwanych.

Nazajutrz po zwykłej paradzie wojskowej przycięgnęły na znacznie teraz rozszerzony i ozdobiony plac dziedzińca

pałacu Saskiego, bataliion grenadyierski gwardyi Królewsko-Polskiej, dowództwa JP. Pułkownika Zymirskiego, i dwa pułki liniowe piechoty Polskiej, to jest, 2gi i 4ty, dowództwa JPP. Pułkowników Koszarskiego i Mycielskiego; każdy z tych pułków składał się z 2ch bataliionów. Wszystkie okna pałacu Saskiego zajęte były przez grono Dam, a plac okrywały pierwsze osoby Rządu, znakomitsi Urzędnicy, Jenerałowie i Officerowie obu narodów, i mnóstwo ciekawych widzów. Sam wielki Xiążę z dobytą szpadą przewodniczył temu świetnemu obrzadkowi, i Pułkownicy dowodzący odbierali od niego rozkazy; świętość zaś obrzadków religijnych podnosiła w sercach wszystkich przytomnych szlachetne uczucia, iakie tak poważna uroczystość wzbudzała. Przed samem ich rozpoczęciem, Audytor gwardyi przeczytał głośno woysku rotę przysięgi. W środku prawie placu wystawiony był na kilku wzniesionych stopniach ołtarz, gdzie Jaśnie Wielmożny Górski, Biskup Senator Dyecezyi Kieleckiej w obe-

eności kilku Biskupow i licznego Duchowieństwa, za przyniesieniem przez Podchorążych pięciu chorągwi przeznaczonych dla pięciu batalionow, poświęcił one, po mianey w przody przemowie (niżej umieszczoney) do woyska przez JX. Maiewskiego, Kapelana woyskowego, ozdobionego krzyżem Polskim. Podczas tego duchownego obrządku woysko zdięło kaszkiety, i wszyscy przytomni odkryli głowy. Po poświęceniu, Podchorążowie zanieśli chorągwie w środek swych batalionow prezentujących broń, przy biciu w bębny, i wśród muzyki woyskowej. Wszystkie pięć batalionow ciągnęły nakoniec w paradzie przed Jego Cesarzewiczowską Mością, który potem wrocil do swego pałacu, a oddziały grenadyerow odprowadziły chorągwie przy muzyce woyskowej do mieszkań wspomnionych JPP. Pułkownikow, wyiawszy chorągwie gwardyi, którą zaniecono do Zamku Królewskiego, dokąd sam W. Xże przybył konno. Chorągwie te są zupełnie w kolorach narodowych. W srodku ich jest orzeł biały w polu czerwonym, na 4ch rogach znajduje się litera A, a nad nią korona.

Przemowa miana do woyska Polskiego przy poświęceniu Chorągwi.

Confortamini filii — Levate Vexillum.

Pokrzepcie się Synowie — Wzniescie Chorągwie

Jerem: Rodz: 6 w 1.

” Żołnierze! Uroczysty obrządek, na który tu zebrani jesteście, w dwoistym względzie, religii i honoru, do serc waszych odzywać się powinien. — Odbierając pod oczami waszego Wodzina Chorągwie, które wspomniałomyslny nasz Monarcha

waszey powierza waleczności, bierzcie na siebie obowiązek byż mu zawsze wiernymi, iść za niemi wszędzie, gdzie sława jego i dobro, odtąd nierozdzielne od sławy i dobra naszej oycyzny, na polach chwały wam przodkować będą; bronić ich do ostatniej kropli krwi, idąc za chlubnem dla was przeznaczeniem obrońców oyczystey ziemi.

Lecz tem, żołnierze, nie dopełnicie ieszcze wszystkich waszych obowiązkow. Religii, łącząc tu poważne swoje obrzędy z obchodami właściwemi stanowi waszemu, wskazuje wam, że razem jesteście Chrześcianami; ona to, błogostawiając znaki, pod któremi dążyć macie do sławy, daie wam pewność, że się poświęcacie nie odstępując ich nigdy; ona to, oddając ie wręce tych, którzy piastować ie maia w boiu, wznosi do Naywyższego gorące modły, żebyście zostając im zawsze wiernymi, nie zbaczali nigdy od wiary, prawd ewanielicznych i cnoty. — Bądźcie więc, żołnierze, łagodni, sprawiedliwi i ludzkiemi, gdy Niebo uwieńczy raczy pomyślnością wasze trudy; uzbroycie się cierpliwością, wytrwaniem i ufnością, iesli przeciwnościami doświadczyć zechce waszego męztwa; bądźcie w każdym czasie i bez szemrania posłusznemi Wodzom, którym przewodniczenie wam poruczył. Natenczas żołnierze pewni będąc, żeście się uisčili w tem, co Monarcha wasz i Oyciec, religia i honor po szlachetnem waszem powołaniu obiecywać sobie mogą, znajdziecie w własnem sercu pierwszą nagrodę usiłowań tak chwalebnych; naypoźniejsza potomność błogostawic ieszcze będzie waszey pamięci; a wdzięczna ojr-

czynna, uznając w was prawych synów, z uszanowaniem zapisze wasze imiona w rzędzie ryceszy, którzy niemniej bogoboynością i cnotą, iak walecznością, zapewnili nazawsze sławę Polskiego Narodu.,,

Tegoż dnia JW. JX. Biskup Nominat Malczewski Kujawski, po odebraney Sakrze z Rzymu, poświęcony był w Warszawie na Biskupa dyecezyi swojej.

W tych dniach wyjechał ztąd do Kalisza, JW. Linowski Radca Stanu, iako Dyrygujący Wydziałem Poczty, a dnia 6go b. m. po południu, JO. Xże Jmć Adam Czartoryski, Wiceprezes Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, dla powitania Jego Cesarsko - Królewskiej Mości, Pana naszego Miłościwego, w Kaliszu.

Mowa J.O. Xcia Adama Czartoryskiego Wiceprezesa Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, miana przy uroczystości w dniu 3 b. m. zaprowadzenia Sądu Naywyższej Instancyi.

" Kiedy po długiej sądownictwa królowego przerwie Naywyższa w Królestwie Instancya rozpoczyna w nowym kształcie zatrzymane dotąd działania, Rząd tymczasowy w tey znaczącej solennosci z poczcieką upatruie pierwszy ważny krok uczyniony ku stałemu porządkowi rzeczy, za którym Polska z upragnieniem wzdycha. Doyście do niego od samego swego rozpoczęcia, Rząd tymczasowy, bacznym na wolę sobie objawioną N. Pana, uważał za iedyny cel prac swoich, i naydotkliwiej bolał, ilekroć skutek w ślad nie szedł

za usilnością; ilekroć owoce starań nie doyrzewały tak spieszo, iak narod tyłu klęskami skolatany, miał prawo wymagać i spodziewać się.

" Lecz wpływ nieszczęśliwy tychże długich klęsk, i wielorakie niemi usypane zawady, długą dopiero i ciągłą starannością zupełnie usuniętymi bydź zdołaia; i snadniey zaiste Instytucyenarodowe wstrząsaią się, mieszaia i niszcza, niżeli raz porburzone do porządku wracaia, i na prawdziwie trwałych zasadach buduią się. Tej trwałości, tey podstawy rzeczywistey szczęścia i istnienia narodow, od przeznaczenia dotąd Polszcze odmowionej, berło potężne naylaskawszego Monarchy użyczy i da nam użyć. W dniu dzisiejszym pierwszy raz Rząd tymczasowy może powziąć nadzieię, że urządowanie jego nie było próżnem, i że choć w części włożonemu na siebie obowiązkowi zadosyć uczynił.

" Kamień węgielny, a raczey klucz sklepienia, na którym sprawiedliwość w narodzie ma bydź opartą, dziś na swoim miejscu osadzony, udział iey dla wszystkich klas mieszkańcow zapewnia.

" Jeżeli w czem ieszcze nazwać się tymczasowym może, to iedynie w szczegółach polepszeniu uległych, ale nie w rykach zasadnych, wiążących skład budowy. Wysoka mądrość Króla i Pana naszego, ścisły związek stanowiąc między Senatem i Naywyższem Sądownictwem, chciała oboygu i wzajemnie świetności i powagi dodać, a przez to wydzielenie sprawiedliwości, podwoyną i nayspewniejszą zastrzedz rękoymią. Nie będzie omyloną dobroczynna iego wola. Przeznaczyszy was Szanowni Mężowie do tak ważnego

urzędowania przez nasze usta, w wasze ręce składa najpierwszy zakład pomyślności narodu i los wielu w sercu Jego Ojcowskiem już umieszczonych poddanych.

” Od was teraz zależyć będzie niewinność od ucisku obronić; skrzywdzonym honor lub wydarty zwrócić majątek. Na ten przybytek wspomniawszy, niech słaby i ubogi bez trwogi oddycha, lecz niech y zdradzą zbrodnia i przekupstwo; szlaki zawzięte i kryjome pieniactwa nie ujdą surowey przenikłości wzroku waszego.

” Ani się tem ograniczą działania wasze, że tu w najwyższem sądownem miejscu sprawiedliwość ochronę i przytułek nakoniec znajdzie. Opośal w Magistraturach po całym kraju zaprowadzonych, zbawienny i gorliwy wasz dozor potrafi tenże sam duch i ścisłą karność utrzymać.

” Patrząc na skład tu zebranych Sędziów, z których iedni, nieodstępni oyczynny synowie, wszystkie iey dzielili koleje, a wśród nieustannych burz i przemian zawsze nieskażonem sercem i czystą odznaczali się gorliwością; drudzy nauce jursprudeney od młodości oddani, głęboką wiadomością i doświadczeniem prawa, oraz niezłękioną są znakomici bezstronnością; wspomniawszy nadto, iaki to Mąż na ich czele zasiadł, którego imię, cnota i zasługi w narodzie od momentu, do którego pamięć moia dochodzi, zawsze świetnieją na przodzie, i zawsze w świetności wzrastały; nie mogę jak tylko podać się mitemu i mocnemu przekonaniu, że w takim gronie mówić o powinnościach, i do ich pełnienia zagrzewać, byłoby próżnem i nie na swoim miejscu.

” Nic więc nie pozostaie Rządowi, iak tylko powtorzyć wezwanie swoje do Szanownego Prezesa Sądu Naywyższego, aby wraz z zacnem Kollegami, do rozpoczęcia wielkich swych obowiązków chciał przystąpić. „

Z Berlina d. 6 Listopada.

Stosunki ścisley przyjazni, iakie od tylu lat między N. Królem Pruskim i N. Cesarzem Wszech Rossyy zachodzą, uświęcone zostały nowym związkiem. Oba Monarchowie za zezwoleniem N. Cesarzowey Matki, stosując się do życzeń J. Cesarzowiczowskiej Mei W. Xcia Mikołaja i Jey Królewiczowskiej Mei Xźniczki Karoliny Pruskiej, ułożyli pomiędzy nimi związek małżeński. Postanowienie to zostało d. 4 b. m. w obecności catego Dworu ogłoszone i tak W. Xże, iak i Królowna od obecnych raczyli odbierać powinszowania.

D. 4 b. m. o godzinie 11 przed południem wszedł tu w wielkiej paradzie Ces. Rossyyski pułk grenadyerow Fryderyka Wilhelma z Lipska powracając z Francyi. N. Cesarz i N. Król (iako szef tego pułku) wyiechali przeciw niemu z wszystkiemi Xiążętami krwi i orszakami swoimi do bramy Brandeburskiej, i kazali mu około siebie przeciągnąć. Pod Lipkami aż do pałacu J. K. Mei stanęły piechota i jazda z osady tuteyszey po prawey i lewey stronie i czyniły w czasie przechodu Rossyyskiego pułku, który ieden z Wielkich Xiążąt i Królewicz następcą tronu prowadzili, honory. N. Cesarz (w mundurze Pruskim pułku Pruskiego, któ-

rego jest szefem), a N. Król Pruski (w mundurze Rossyyskim wchodzącego pułku) rozkazali temu pułkowi i stojącemu w paradyzie wojsku Pruskiemu około zamku przeciągnąć, przyczem Król Pruski dobywszy szpadę, przeprowadził swoy Rossyyski pułk około Cesarza, a Cesarz będący tu batalion swojego Pruskiego pułku około Króla. — W południe był w zamku w galerii obrazów wielki obiad na 180 osob, na który wszyscy officerowie Rossyyskiego pułku Króla Jmci zaproszonymi byli.

D. 5 była wielka parada wojskowa Rossyyskiego i Pruskiego wojska. Na życzenie N. Króla zaciągnął pułk Rossyyski na straż w zamku i w mieście. W zamkowej kaplicy było obrzędkiem Greckim nabożeństwo, na którym znajdowali się Monarchowie, wszyscy Wielcy Xiążęta i Królewiczowie. Monarchowie iedli w swoich pokojach obiad, a W. W. Xiążęta u Następcy tronu. W wieczor był w sali opery świetny bal dworski, na który przeszło 3000 biletów rozdanych zostało. N. Cesarz i N. Król z swoiemi familiami przybyli do wielkiej loży Królewskiej, którą potem dla otworzenia balu tańcem Polskim opuścili. N. Cesarz tańczył z Królowną Wilhelminą, a N. Król z Wielką Xżną Maryą (Następczyną Weymarską.) Sala koncertowa w tymże teatrze przerobiona była na pięknie przybraną salą iadalną. W wysokie Osoby iadły wieczerzą przy wielkim stole wspaniale szlifowanym szkłem Rossyyskim przyozdobionym, Dwory i Damy przy 4 innych stołach na 160 osob nakrytych, a dla reszty osob otwarte były biufety. Po wieczerzy Dwor

zatanłowol jeszcze tańca Polskiego i oddalił się o godzinie 12, a bal ciągnął się do godziny 4 zrana.

D. 5 zebrał się Rossyyski pułk grenadyerow Fryderyka Wilhelma z batalionem Pruskim Alexandra w ogrodzie, ząd oba wojska udały się na przygotowany z rozkazu J. K. Mci obiad do zbroiowni dla podoficerow i żołnierzy. Tam iedli na 25 stołach przy ozdobach wojskowych i cyfrach Najjaśniejszych Monarchow. — Dziś daie miasto z powodu chwalebne go powrotu N. Króla i rownie chwalebne go tu przybycia N. Cesarza Alexandra w koncertowy sali teatru wielki bal, który N. N. Cesarz i Król nasz z swoiemi familiami obecnością swoją zaszczyca. W wieczor będzie miasto z powodu radosne go zamęścia Królowny Wilhelminy z W. Xięciem, Mikołaiem wspaniale oświecone.

— D. 7 —

D. 26 p. m. przybyły tu nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister Wielkiego Xcia Heskiego, Baron Schüler de Senden, miał szczęście mieć u J. K. Mci wstępną audyencyą i oddać mu list wierzytelną.

Ces. Rossyyski Feldmarszałek Xże Barklay de Tolly przybył tu z Paryża Xże Jmci. Następca Weymarski pojechał ząd do Ludwidsburga.

Z Wiednia d. 7 Listopada.

N. Cesarz z N. Cesarzową przybyli d. 31 Października do Wenecyi i wiechali tam uroczyscie przy radosnych okrzykach

niezmiernych tłumow ludu.

Podesta tamteyszy, J. C. K. Mci aktualny tajny Radca i Szambelan, Hr. Gradenigo, wydał w imieniu tamteyszey municypalności d. 27 Paźdz. uwiadomienie, iż w dniu 31 Paźdz. nayżywsze życzenia mieszkańcow spełnione zostaną, gdyż będą mieli szczęście powitać w murach swoich Nayiaśniejszego i Nayłaskawszego swojego Monarchę z iego wysoką Matronką.

Z Lipska d. 2 Lisfopada.

D. 30 p. m. przybyli tu NN. Królestwo przy powszechnych radości okrzykach. Król raczył przyjąć hołd od zgromadzonych no iego przyjęcie wszystkich władz. W wieczor zebrawi się obywatele miasta przy pochodniach i wykrzyknęli przed mieszkaniem Monarchy: Niech żyje! Potem raczyli NN. Królestwo w odkrytem powozie obeyrzec na prędcę sporządzone oświecenie miasta. Nazajutrz dał J. K. Mośe Ces. Rossyyskiemu Feldmarszałkowi Xciu Barklay de Tolli wielki Krzyż oderu wojskowego S. Henryka. W wieczor zaszczytli NN. Królestwo obecnością swoją teatr tuteyszy. Poskończonym widowisku teatralnym studenci tuteysi oddali Królestwu Ichmość wiersz, który raczyli łaskawie przyjąć. Jutro odjadą ztąd NN. Królestwo. Zamiarem ich tu przybycia było powitać N. Cesarzową Rossyyską wprzejeździe przez nasze miasto; lecz nie spełniło się ich życzenie, gdyż podług odebranego dziś doniesienia przejazd N. Cesarzowej jeszcze niezaraz nastąpi, a J. K. Mośe nie może na tak długo oddalić się z stolicy.

Przed odjazdem J. K. Mci z Drezna miał przybyły tam poseł Króla Francuzkiego, Xze Otranto (Fouché) d. 29 Paźdz. pierwszą audyencyą i oddał J. K. Mci list wierzytelny.

Z Paryża d. 28 Pałdziernika.

Królewicz Wirtemberski Paweł przybył tu d. 23 b. m. i wysiadł do gościnni państwa. D. 24 po mszy odwiedził Króla przybyły tu Królewicz Duński Chrystyan Fryderyk. (Stryy Króla Duńskiego i dowodzący positkowym korpusem Duńskim, który wrocil do Holsztynu.)

Izba parow słuchała d. 25 b. m. z ukontentowaniem proiektu do uchwały podziękowania J. Królewiczowskiej Mci Xciu Angouleme za iego postępek w d. 20 Marca, w którym dał wiele dowodow mężstwa i wielkomyślności, i okazał się godnym potomkiem Henryka IV. Lecz Monsieur odrzucił z podziękowaniem ten dla swojego syna zaszczyt.

Ustawa względem aresztowania obwiniionych o zbrodnią przeciw Królowi, &c. nim będą pod sąd oddanemi przyjętą została w izbie deputowanych 294 przeciw 55 głosów. Spory względem ustawy naznaczającej wygnanie i kary na burzycielow spokojności, nie były jeszcze do 27 ukończone. Rozpuszczone trwogi względem 780 artykułu konstucyi, tyczące się nieetykalności sprzedarzy dóbr narodowych, przywrocenia dziesięcin, &c. dały powód do żywych sporow.

Od 4 dni postąpiono daleko w układach względem powszechnego traktatu pokojoiu. Ułatwione zostały główne trudności; Angielscy pełnomocniey odstąpili

wielu żądań, które były zawadą do pokoiu.

Dziennik Gonicz zakazany tu został, ponieważ chwalił Hiszpańskiego buntownika Porlier i wystawiał go jako obrońcę wolności.

Minister wojny odebrał w tych dniach list następujący: JW. Panie! Pod byłem Cesarzem byłeś Ministrem, a ja porucznikiem; za powrotem Króla utraciłeś urząd Ministra, a ja stopień porucznika; za powrotem Bonapartego nie przyjąłeś u niego służby, ja także nie; nie jesteś zmiennikiem, ja także nie; zaprzysiągłeś Królowi wierność, ja także; za powrotem Króla odzyskałeś swój urząd i ja chciałbym także stopień porucznika odzyskać. Ponieważ my, nie wiedząc o sobie, zawsze jednakowo postępowaaliśmy, byłoby zatem niesłuszną gdybyś JW. Panie był Ministrem, a ja niczem., — Żądaniu jego stało się zadosyć.

J. Cesarzowiczowska Mość następcą tronu Austriackiego przybył d. 16 b. m. o godzinie 7 w wieczor do Marsylii w towarzystwie swoich szambelanów i adiutantów Feldmarszałków poruczników Barona Bianchi, Duca di Casalanza i Hr. Neipperg. J. Cesarzowiczowska Mość nie przyjął żadnych honorów, aby w czasie krótkiego w tem mieście pobytu wszystkie jego osobliwości mógł widzieć. Zobaczywszy wszystkie osobliwości miasta, udał się d. 17 na stojące w tamtejszem przedporciu okręty floty Angielskiej pod Adm. Exmouth, który rozkazał okrętom niektóre czynić obroty wystawiające bitwę morską. Najpiękniejsza pogoda towarzyszyła tej morskiej przejażdżce Cesarzowicza,

którey pierwszy raz używał. Lord Exmouth miał także szczęście służyć J. Cesarzowiczowskiej Mci obiadem, na który celniejsi oficerowie Austriacy i Angielscy, iako też znakomitsi Marsyliyczycowie zaproszonymi byli. W wieczor odwiedził Cesarzewicz teatr, a nazajutrz udał się w dalszą podróż do Aix i Awenionu. Wojska Austriackie opuszczają Marsylię i całą Prowancją.

W ulicy Michaudiere znaleziono znowu broń ukrytą.

Mowią, iż Sieyes opuszcza Francją i osiada w Niemczech.

Znany Jenerał Alix aresztowany został w departamencie Duby.

N. Król Pruski rozkazał w kraiu naszym zakupić 1200 Hiszpańskich baranów Merinos, dla poprawienia owiec w krajach swoich.

Codziennie skazują tu jeszcze na więzienie i inne kary ludzi, którzy nieprzyстойne prowadzą mowy. W tych dniach skonfiskowano tu oburzające pismo pod tytułem: *Bonapartiana*. Zagęścili się tu także teraz samoboystwa.

Gazeta Hamburgska pod napisem z Paryża d. 25 Października przez nadzwyczajną okazyą zawiera co następuje:

„Fakcyoniści, którzy niekontenci są z teraźniejszego mądrego i spokojnego porządku rzeczy, uknowali piekielny zamach na wymordowanie całej rodziny Królewskiej w Tuilleries i innych miejscach; lecz zamach ten odkryty i w samym związku zniszczony został.

„Jedno z pism tutejszych mowi słusznie, iż poki tylko Bonapartyści oddychać będą, zawsze będą spiski knować,

Xże Wellington był na chwilę słodkim ich słowy oszukany. Wielka jego dusza sądziła, iż rzetelnie i wolno myślą; ale teraz uważa ich za takich iakiemi wistocie są, uważa ich za pomocników tylko wściekłego i szalonego tyrana, który bogu dzięki już za Ocean wygnany został. Xże Wellington poznał z smutnego doświadczenia, iż za nadto dobroci i filantropii względem rewolucyjnych ludzi więcej szkodzi niżeli skutkuje.,,

Od Menn d. 30 Października.

N. Cesarzowa Rossyyska wyjeżdża d. 1 Listopada z Karlsruhe i nocować będzie w Rohrbach; nazajutrz iść będzie obiad w Darmstadt, a na noc ziedzie do Frankfortu. D. 3 iść będzie obiad w Homburgu, a potem daley poiedzie.

D. 25 i 26 b. m. przechodziły pod Koblentz za Ren pułki gwardyi Pruskiej. Jdą one przez Weilburg, Wetzlar, Giesen, Marburg, Kassel, Gettingę, Schladen, Halberstadt, Magdeburg, &c. do Berlina.

D. 29 przybył do Frankfortu z Nassau Minister stanu Baron Stein. Dziś przybyły tamże ekwipaże Króla Pruskiego z Francyi i uidaią się wdalszą do kraju drogę.

Zaczyna się już uskuteczniać ostatni traktat Paryzki. Mamy doniesienia z Brabantu, iż Prusacy osadzają twierdze: Thionville, Montmedy, Longwy, Sedan, Givet, Charlemont, Rocroy, Landrecy, dwie twierdze w Pikardyi i kawał Normandyi. Woyska Niderlandzkie zajmują Marienburg, Philippeville, Quesnoy, Wa-

enciennę, Bouchain, Maubenge i Ronde; Woyska Angielskie, Hanowerskie i Brunswickie Cambray, Peronne i cały gościnniec aż do Paryża z okolicami. Co woyska Heskie zajmą, nie mówią te doniesienia, ale naypodobniey, iż przyłączone zostaną do korpusu Pruskiego. Zresztą zapewniają te doniesienia, iż reszta twierdz w Flandryi Francuzkiej i Arcezyi osadzone tylko będą gwardyi narodowe- mi ale nie liniowemi woyskami.

Z Hagi d. 31 Października.

Przeznaczona do wschodniej Indyi nasza eskadra pod rozkazami Kontraadmirała Buyskes, składająca się z 4 liniowych okrętów, 1 fregaty i korwety, i bryga, odplynęła wczoray z Texlu. Z Flesingi odplynie także wkrótce przeznaczona do zachodniej Indyi nasza eskadra.

Dwor powrocił tu z Amsterdamu.

Wczoray rozpuszczone zostały kompanie ochotników, które z Francyi powrocily.

Ustąpione Niderlandom przez Francją ośm powiatow i kilka twierdz będą wkrótce objęte.

W Bruxelli czynią przygotowania na przyjęcie głównej kwatery Xcia Wellingtona.

Król uznał P. Fournę za Amerykańskiego konsula w Niderlandach, P. Duhring za konsula Duńskiego w Antwerpii, a P. Jseghem za konsula Duńskiego w Ostendzie.

DODATEK

DO N^{RO} 92.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15 LISTOPADA 1815 Roku WE SZRODĘ

Kommissya Organizacyyna przez trzy Najiaśniejsze Dwory ustanowiona.

Ustanowiwszy Kasę Główną, która trudnić się będzie poborem wszelkiego rodzaju podatków stałych i niestałych, które dotąd przez mieszkańców Miasta Wolnego Krakowa i jego Obwodu, do Kass Królestwa Polskiego wniesione były. Obwieszczają wszystkich kontrybuentów, którzy z mocy traktatu, między Najiaśniejszymi Dworami pod dniem (21 Kwietnia) 3 Maja r. b. zawartego, postanowicie zaś wedle opisanej linii granicznej w artykule 2gim tegoż traktatu, do Miasta Wolnego Krakowa i jego Obwodu należą, aby od dnia 18 Października r. b. wszelkie takowe podatki, których termin opłaty do Kass Publicznych, z dniem wspomnianym przypadał, już nie do Kass Królestwa Polskiego, ale do Kass przez Kommissyą ustanowioną wnosili.

Dan w Krakowie na Sessyi dnia 7 Listopada 1815.

Suiferts - Spork. Reibnitz. Miączynski.

Darowski, Sekretarz.

Z Warszawy d. 11 Listopada.

*Należano nam od właściwey Władzy do
um eszczenia, co następuje:*

Podług ostatnich wiadomości, przy-

bycie Najiaśniejszego Pana do tej stolicy, nie będzie mogło z przyczyny odłożonego wyjazdu Monarchy z Berlina, przedyć nastąpić, iak dnia jutrzejszego.

JW. Nowosilzoff, Członek Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, powrócił już z Berlina, zkąd także przybył do Warszawy, JW. Hrabia Ożarowski, Jenerał Adjutant N. Cesarza i Króla.

JW. Hrabia Mostowski, Prezydujący w Ministerium Spraw wewnętrznych, przybył dnia 7go tego miesiąca z maieństwo swoich we Francyi, do tutejszey stolicy.

Z Wilna d. 16 Października d. k.

(Z Kuryera Litewskiego.)

Dnia 14go t. m. uroczyscie obchodzone były w tem mieście narodziny N. Cesarzowej Imci, Maryi Federowney. Zrana odprawilo się w kościołach nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*, w obecności urzędników, władz cywilnych i woyskowych, woyska różney broni, oraz, licznie zgromadzonego obywatelstwa. W srod śpiewanego *Te Deum*, słyszyć się

dały wielokrotne wystrzały dział i bicie we dzwony wszystkich kościołow. Wieczorem miasto całe było oświetlone.

Z Włoch d. 28 Października.

Urzędowa gazeta Neapolitańska zawiera obszerny opis zamiarow i przedsięwzięć Miurata od iego z tronu strącenia. Co do ostatnich zdarzeń tak mowi: — " D. 15 Września odezwa francuzkiego dowodcy w Korsyce. Jen. Verdier, odkryta odurzonym mieszkańcom tajemnicę zbiegłego tego jenerała, i ogłosiła wszystkich za zdraycow i buntownikow, którzy pieniądze przyymą od Miurata. Miurat cofnął się potem do Ajaccio, gdzie do 600 ludzi zwerbował. Tymczasem wyczytano w pismach publicznych iak wspaniale zprzymierzone Mocarstwa dozwoliły temu jenerałowi iako prywatnemu człowiekowi przytułku w Niemczech pod opieką N. Cesarza Austryackiego, i Angielska korweta była przeznaczoną do przewiezienia go z Korsyki do Tryestu. Oczekiwano zprawdzenia się tego doniesienia, gdy Miurat d. 28 Września z Ajaccio uciekł. Lubo plan iego zdawał się być zupełnie romansowym, rząd Neapolitański wystął jednak zaraz lekkie statki do krążenia pod brzegami królestwa, tak iż jedna linia działowych łodzi rozciągała się od Gaety do Montecircillo, druga od szczytu Companella do Foro, a trzecia od przylądka del Armi do morza Jońskiego. Skutek okazał mądrość tego środka. D. 8 Października w południe przybył Miurat z swoimi statkami pod brzegi Kalabrii i wylądował do Pizzo z 30 osobami, pomiędzy któremi znajdowali

się Jen. Franceschetti i Marsz. polny Notali. Udał się bez przeszkody na rynek, gdzie usiłował wzniecić rokosz, wołając: " Ja jestem wasz Król Joachim, musicie mnie znać! „ Te słowa były znakiem do powszechnego poruszenia, i uchwycenia oręża. Miurat i iego orszak udali się do Monteleone; lecz w drodze widząc nacierający na nich lud, zboczyli na skały i chcieli się do swoich statkow dostać; ale przemnożeni liczbą i odwagą, mimo dzielney obrony poymanemi i do twierdzy Pizzo zaprowadzeni zostali. W żywości Walki polegli Kapitan Pernice, Jen. Franceschetti i zmiu innych towarzyszew Miurata, reszta była raniona. Statki Scorudia i Bove z wyprawy Miurata uciekły podczas walki. Cała wyprawa iego składała się z 6 statkow, z których 4 dostały się Królewskim okrętom w ręce, a 2 jeszcze są ścigane i zapewne przed niemi nie ujdą.

(Tu następują pochwały wierności narodu, i mianowicie mieszkańców, Pizzo.)

Taż urzędowa gazeta pod d. 17 Października donosi o straceniu Miurata iak następuje: — " Joachim Miurat stawiony przed sąd woyskowy, na śmierć skazany i d. 13 Paźdz. w Pizzo rozstrzelany został. Mowią, iż przy schwytaniu go znaleziono przy nim nader ważne własno ręczne dowody iego zbrodniczych zamiarow, z któremi on i iego towarzysze z Korsyki przybyli. Niebo udzieliło mieszkańcom Pizzo chwale uratowania naszey oyczyzny i Włoch od nowych klęsk rewolucyi; lecz chwala ta należy razem do całego narodu. W

każdym miejscu państwa znalazłby był burzyciel takąż wierość i gorliwość w poddanych J. K. Mci, iakiey na ostatniey granicy doświadczył. „

Doniesienia z Rzymu pod 20 Października opiewają: Od 14 b. m. gdy nadeszła ta pierwsza wiadomość o wylądowaniu i poymaniu Miurata, wszyscy zostawali w niecierpliwem oczekiwaniu, aż nakoniec dowiedziano się wczoray o iego losie. Według prywatnych listow schwytał go nieiaki Trentacapilli, kapitan żandarmow, który przez niego utracił dawniey brata, gdy z pistoletem w ręku chciał się ucieczką ratować. Papiery, które przy Miuracie znalezione, zawierać mają odezwy do ludu. Naypierwsza kobieta, która się nań rzuciła, gdy związany został, utracić miała trzech synow w woynach pod nim. Miasto Pizzo jest oprócz tego iednem z miast Neapolitańskich, które od nieludzkiego Jen Manhes za iego rządow naywięcey ucierpiać.

Miurat przy wylądowaniu musiał byđ podług swoiego zwyczaju wykwinćnie ubrany, ponieważ wspominaią o dyamentowey szlifie u iego kapelusza. Gdy mu ogłoszono wyrok śmierci, zmieształ się, ale w krotce do siebie przyszedł i żadał Xiędza. Na placu śmierci niedozwolił sobie ani oczu zawiązać, ani nie usiadł na przygotowanym stołku.

Od granic Francyi d. 26 Października.
W pewnem piśmie Niemieckim czy-

tany następujący artykuł o Francyi: —
„Uważając ducha panującego w obudwoch izbach, postrzegamy, że izba Parow chce powiększey części działać podług życzenia narodu; izba zaś deputowanych jest całkiem przychylna dworowi. W izbie Parow, strona zwana liberalną ma oczywistą przewagę, co się w czasie uchwalania adresu do Króla pokazało. Hrabia Barbé Marbois miał z Baronem Seguiet spór, do którego nayznakomitsi członkowie izby należeli. Było burzliwe posiedzenie niektórzy Rojaliści wyrzucali z zapalczywością liberalistom, iż są Jakobinami, a ci znowu nawzajem, iż biały kolor przerobili na Jakubiński; ieden fanatyk poważyl się nawet czynić wyrzuty Xciu Orleauu, i chciał go zniewolić do milczenia. „

Pewne publiczne pismo wyraża, iż ani Francuzi, ani Niemcy nie są kontenci z warunkow pokoju.

Dnia 13 i 14 Listopada 1815.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec				
Pszonicy	26 —	25 —	23 15	22 —
— Zyta	21 —	20 —	19 —	18 —
— Jęczmienia	16 —	15 —	14 —	13 —
— Owsa	7 20	7 15	7 —	6 15
— Jagiel	42 —	40 —	38 —	36 —
— Grochu	20 —	18 —	17 —	16 —
— Rzepaku	26 —	24 —	23 —	22 —

D O N I E S I E N I A.

2gi raz.) Antoni i Anna Lempiccy O. K. P. w Dzierzgowie Dep. Krak. Powiecie Łędrzejowskiem mieszkający, mają zamiar wyjechać do Galicyi w interessach familiynych.

Na dniu 24tym Listopada r. b. o godzinie 9tej rano będzie przez publiczną Licytacją Czopowe skarbowe od Trunkow, iako też i Propinacya Wolno-Handlowego Miasta Podgórze w Kancelaryi na Ratuszu Miejskim wypuszczoną. — Cena fiskalna od Skarbowego Czopowego jest rocznie. - - - - - 1959 złr. W. W.
 Od Propinacyi Miejskiej - - - - - 4550 złr. W. W.
 Od Dochodu Konsumpcyynego - - - - - 2383 złr. W. W.

Mający chęć licytowania pomienionych Dochodów, zechcą na rzeczonym terminie stawić i rocią procentowem Vadium zaopatrzyć się.

Z Ces. Król. Kraiowego Kommissoryatu w Podgórzu d. 30 Października 1815.

Baum.

Niżej podpisana Franciszka z Tymowskich niegdy Urodzonego Pawła Zaremby dziedzica części we wsi Zalesiczkach w Powiecie Radomskim, Departamencie Kaliskim-dawniej w Xięstwie Warszawskim, a teraz w Królestwie Polskim położonych i tamte mieszkająca pozostała bezpotomnie wdowa, wzywa wszystkich sukcesorów i kredytorów, niegdy Ur. Pawła Zaremby, aby się do [przyjęcia] lub odstąpienia sukcesyi po tymże Ur. Pawle Zaremby w iak najprędszym czasie zgłaszali, gdyż w przeciwnym razie połącząca do wiadomości, za nie nieschcą być odpowiedzialną.

Działo się we wsi Zalesiczkach dnia 2 Listopada 1815 r.

Franciszka z Tymowskich Zarembina.

Tadeusz Szostakowski powracający, z Wiednia za Cesarskim Rossyyskim Paszportem, znajdując się ściśniony, niedostatkiem funduszów do skończenia drogi swoiey w kraie Cesarstwa Rossyyskiego; ma honor zażelić się Prześwietney Publiczności ofiarowaniem pracy swoiey w powinnościach domowego lub przy szkołach dozorczy dzieci, Sekretarza i innych gospodarskich lub do urzędów przywiązanych zatrudnien. Pragnący przyjąć żądania proszącego, mogą się zgłosić do Redaktora Gazety Krakowskiej, który o mieyscu mieszkania Osoby Zawiadomi. —

Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi Dep. Krakowskiego w sprawie między: Wł. Xiędzem Franciszkiem Wątrobka powodem, a J.W. Stanisławem Hrabią Wodziekim pozwanym, o amortyzacya skryptu przez pozwanego na 1000 czer. zł. wydanego, a zagubionego, zważywszy, iż powód iako posiadacz skryptu wnosi zagubienie tegoż, a pozwany żadnych gruntownych uwag przeciwko żądaniu powoda nieczyni, dając mieysce żądania powoda do wezwania w tym względzie mogących posiadać zagubiony skrypt, dla produkowania tegoż, wyznacza czas jednego roku pod rygorem, aby w tym oznaczonym terminie, posiadacze skrypt zagubionny, z tymże produkowali się, tym pewniey, ile w przeciwnym razie z upłynieniem oznaczonego terminu, skrypt ten za nieważny poczytany będzie, i ten, który takowy wydał, nie będzie więcej im za to odpowiadac. — Przytem Trybunał nakazuje powodowi uwiadomic co kwartał strony interessowane przez Gazety; o powyższym wyroku, i tegoż przybicie na drzwiach posiedzeń Trybunału dopełnic. Działo się i osadzono w Krakowie na posiedzeniu publicznym Trybunału d. 21 Marca 1815 r.

Nikorawicz, Prezes.

L. Chwał bogowski, Z. Pisarza.

Jako zgodnie z oryginalnym wyrokiem Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego wypisano zaświadczam.

Leo Chwałibogowski, Sekr. Z. Pisarza.